

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 września 2015 r.,
sprawy **K. Ł.**
skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 4 września 2014 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 30 grudnia 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 30 grudnia 2013 r., Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego K. Ł. za winnego tego, że w dniu 30 marca 2008 r. w P., w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., zabrał w celu przywłaszczenia złoty zegarek o wartości 5.879 zł, złoty łańcuch ze splotem królewskim o wartości 8.725 zł oraz telefon komórkowy Nokia N - 95 wartości 1.132 zł na szkodę P.Ł., tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. za to wymierzył mu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 1 k.k.

orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę kwoty 14.604 zł na rzecz P. Ł.

Po rozpoznaniu apelacji złożonych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz obrońcę oskarżonego i przeprowadzeniu w postępowaniu odwoławczym dalszych dowodów Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 4 września 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił wartość przedmiotów zaboru: zegarka na nie mniej niż 8.320 zł, złotego łańcucha na nie mniej niż 11.968 zł, a telefonu komórkowego Nokia na nie mniej niż 471,81 zł, a w następstwie tych zmian podwyższył kwotę zasądzoną na rzecz pokrzywdzonego do 20.288 zł. W pozostałym zakresie wyrok Sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy.

Od prawomocnego wyroku obrońca oskarżonego wywiódł kasację. Podniósł w niej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego:

1. art. 437 § 2 k.p.k. przez podwyższenie w wyroku skazującym wartości przedmiotów zaboru, pomimo tego, że nie pozwalały na to zebrane przed Sądem pierwszej instancji dowody, co doprowadziło do naruszenia zasady instancyjności;
2. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. polegającego na zaniechaniu uchylenia wyroku Sądu Rejonowego, gdy co do zarzucanej kradzieży telefonu komórkowego nie było skargi uprawnionego oskarżyciela;
3. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. przez uznanie za zasadne oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych obrońcy o wydanie uzupełniającej opinii biegłego W. B. co do wartości telefonu komórkowego Nokia;
4. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. przez bezzasadne utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w zakresie przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach recydywy, mimo że karta karna nie potwierdza, by odbywał on karę pozbawienia wolności w okresie od 6 lipca 2004 r. do 6 lipca 2005 r.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o skierowanie kasacji jako oczywiście zasadnej na posiedzenie w trybie art. 535 § 5 k.p.k. i uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Każdy z zarzutów kasacji okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym.

Pierwszy z nich wskazuje na obrazę art. 437 § 2 k.p.k., a więc przepisu, który uprawnia sąd odwoławczy do zmiany zaskarżonego orzeczenia, jeżeli pozwalają na to zebrane dowody. Ta norma kompetencyjna wpisana jest w powołany przepis. Przy spełnieniu tych właśnie warunków doszło do zmiany wyroku przez Sąd Okręgowy w zakresie ustaleń co do wartości przedmiotów, których kradzież przypisano K. Ł. Czyniąc nowe ustalenia w tym względzie Sąd *ad quem* powołał dowody, na których bazował. Zmiana wyroku nie narusza więc przepisu wskazanego w zarzucie. Podnosząc zarzut obrazy art. 437 § 2 k.p.k., skarżący w istocie zmierzał do kwestionowania zmienionych częściowo ustaleń odnoszących się do wartości przedmiotów zaboru. Należy w związku z tym zauważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia nie może być podstawą zaskarżenia kasacyjnego, co wynika z art. 523 § 1 k.p.k.

Rażąco nietrafny jest zarzut wskazujący na bezwzględna przyczynę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., sprowadzający się do tego, że ustalenie w wyroku, iż oskarżony zabrał pokrzywdzonemu nie tylko zegarek i biżuterię ale także telefon oznaczało wyjście poza granice oskarżenia. To prawda, że w akcie oskarżenia nie podano, że również telefon był przedmiotem zaboru na szkodę P. Ł. Fakt ten ustalono jednak w toku postępowania sądowego, jako mający miejsce w czasie inkryminowanego zdarzenia. Jego ustalenie i wprowadzenie do opisu przypisanego przestępstwa nie stanowiło wyjścia poza granice oskarżenia. Wszak sąd rozpoznający sprawę nie jest związany opisem czynu zarzuconego w akcie oskarżenia. Nadaje mu taki kształt, jaki wynika z przeprowadzonych na rozprawie dowodów, bacząc jednak by mieścił się on w granicach zdarzenia, które było substratem oskarżenia. Zaboru telefonu dokonał oskarżony, jak ustalono, w tym samym czasie i miejscu, co pozostałych przedmiotów i na szkodę tej samej osoby. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do formułowania zarzutu, jakoby poszerzenie opisu czynu przypisanego nastąpiło poza granicami oskarżenia i przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Odrzucając kolejny zarzut obrońcy, wskazujący na obrazę art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. na skutek oddalenia wniosku o uzupełnienie opinii biegłego w celu precyzyjnego ustalenia wartości skradzionego telefonu, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że w kasacji można podnosić taki tylko zarzut uchybienia prawu, które mogło mieć **istotny** wpływ na treść wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). W sprawie ustalono szacunkową wartość telefonu na 471 zł w oparciu o opinię biegłego. Gdyby nawet założyć, że odbiega ona w jakimś stopniu od wartości rzeczywistej, którą ustaliliby po dalszej precyzyjnej pracy eksperckiej, to przecież doprecyzowanie tej okoliczności nie mogłoby mieć istotnego wpływu na końcowe orzeczenie co do winy i kary. Tak sformułowany zarzut nie ma zatem rangi kasacyjnej.

Ostatni zarzut wytykający wyrokowi Sądu odwoławczego obrazę art. 433 § i 2 k.p.k. przez nierozpoznanie zarzutu apelacyjnego, w którym obrońca podnosił, że nie było podstaw do przyjęcia, iż oskarżony popełnił kradzież w warunkach recydywy – jest nieprawdziwy. Sąd Okręgowy odniósł się do tego zarzutu, o czym świadczy treść uzasadnienia (s.15). Odparł zarzut wyjaśniając skarżącemu, że zapisy w tzw. karcie karnej, a więc informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego nie są do końca miarodajne co do ustalenia w jakim okresie skazany odbył wykazaną tam karę pozbawienia wolności. W tym względzie należy posłużyć się innymi źródłami, w szczególności dokumentacją postępowania wykonawczego zawartą w aktach poszczególnych spraw, a także informacjami pochodzącymi z zakładów karnych, w których skazany odbywał karę. Bazując na tych właśnie dokumentach Sąd *meriti* ustalił, że przypisany oskarżonemu czyn został popełniony przed upływem 5 lat od odbycia przez niego kary pozbawienia wolności za przestępstwo podobne. Tak więc, jak się okazuje, w kasacji skarżący ponownie podniósł zarzut, który został trafnie odparty przez Sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu apelacji.

Wobec niesłuszności wszystkich przytoczonych wyżej zarzutów, należało oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

O obciążeniu skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art.637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

